

Sygn. akt I UK 124/17

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania W.S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o świadczenie przedemerytalne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 stycznia 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny w [...]. oddalił apelację wnioskodawcy W.S. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 7 kwietnia 2016 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B. o świadczenie przedemerytalne.

Sąd drugiej instancji zaakceptował ustalenie Sądu Okręgowego odnośnie do liczby lat okresów składkowych i nieskładkowych (36 lat, 4 miesiące i 3 dni). Do uzyskania świadczenia przedemerytalnego w myśl art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 170 ze zm.) niezbędne jest legitymowanie się takimi okresami w wymiarze 40 lat. Do sumy lat pracy nie może być uwzględniony okres pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od dnia 8 kwietnia 1974 r. do 31 lipca 1978 r. W tym czasie wnioskodawca uczył się w Technikum [...] w H., oddalonym od

miejsca położenia gospodarstwa około 30 km. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dojazd do szkoły, zakres z tym związanych obowiązków, jak i rodzaj prowadzonego gospodarstwa rolnego rodziców nie pozwalają na zastosowanie skutków z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej „ustawa emerytalna”). Mając na uwadze zgromadzone dowody, w tym także zasady doświadczenia życiowego, wnioskodawca w spornym okresie mógł jedynie pomagać rodzicom przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego, co nie kwalifikuje się ostatecznie do sumy lat pracy w związku z ubieganiem się o świadczenie przedemerytalne. W myśl ustawy emerytalnej chodzi o stałą pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej. W orzecznictwie przyjmuje się, że kryteriów tych nie spełnia praca dziecka, które uczyło się w szkole położonej w innej miejscowości niż miejsce gospodarstwa rolnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, LEX nr 76249).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy z mocy art. 385 k.p.c.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca podniósł we wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania, że występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, a mianowicie: czy do zakwalifikowania pomocy ucznia w gospodarstwie rolnym rodziców, świadczonej codziennie i w miejscu stałego pobytu, poświadczonej zeznaniami świadków, do jej uznania za stałą, niezbędną i w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie, Sąd może poprzestać na własnej ocenie, czy też w realiach danej sprawy powinien być przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego rolnika, ponieważ do oceny zebranego w sprawie materiału konieczne są też wiadomości specjalne?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest zasadny. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu cytowanego przepisu uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością, którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania, dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11, z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, LEX nr 180841). W sytuacji gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jest potrzeba wykładni przepisów prawa, konieczne jest określenie, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), nie zachodzi ona, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Wstępna lektura uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, uwidacznia braki w strefie wymagań formalnych związanych z budową i uzasadnieniem istotnego zagadnienia prawnego. Próżno w uzasadnieniu poszukiwać argumentacji prawnej, otwierającej pole do wątpliwości, jakie muszą istnieć przy okazji istotnego zagadnienia prawnego, analizy dotychczasowego stanu rzeczy, z uwzględnieniem poglądów judykatury, czy też nauki. Zawężenie tego problemu do kwestii niezbędnej ilości wiader wody, jakie wypija krowa w ciągu dnia i konieczności zasięgania w tej mierze opinii biegłego, pozostaje w oczywistej

sprzeczności z celem i zadaniem, jakie stoi przed Sądem Najwyższym w związku z uruchomieniem postępowania kasacyjnego.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnego wyroku, co oznacza, że w postępowaniu kasacyjnym nie rozpoznaje się sprawy merytorycznie w kolejnej instancji. Skarga jest instrumentem wybitnie kontrolnym. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie. Przedmiotowe spostrzeżenie koreluje z publicznoprawną funkcją skargi kasacyjnej i zamyka się stwierdzeniem, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym o szczególnym charakterze. Zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony.

Niezależnie od powyższych uwag, we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano przepisy właściwe postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Tymczasem obraz kontroli dotyczy orzeczenia Sądu Apelacyjnego. Zatem przepisy prawa procesowego, takie jak art. 227, 228 i art. 227 § 1 k.p.c., powinny być połączone z art. 391 § 1 k.p.c., o czym zupełnie zapomina skarżący.

Istota problemu w sprawie sprowadzała się do uwzględnienia w stażu emerytalnym okresu pracy świadczonej w gospodarstwie rolnym rodziców przez osobę pobierającą równolegle naukę w szkole poza miejscem zamieszkania. Podkreślić należy, że mimo iż przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej nie wyznacza rozmiaru pracy świadczonej w gospodarstwie rolnym rodziców, który uzasadnia jego zastosowanie, to Sąd Najwyższy wyjaśnił (także na tle uprzednich regulacji o analogicznym brzmieniu), że chodzi o pracę w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 473; z dnia 7 listopada 1997 r., II UKN 318/97, OSNAPiUS 1998 nr 16, poz. 491; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 799; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 122, czy wyrok z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 650). Przedstawiane przez Sąd Najwyższy poglądy prowadzą do jednoznacznego wniosku, że jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po

ukończeniu 16 roku życia świadczona była przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się ten okres (art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej), niezależnie od tego, czy przypadał on w trakcie roku szkolnego czy też w czasie wakacji i ferii szkolnych. Wynika też z nich, że nauka w szkole średniej, w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania, odbywana w systemie dziennym uniemożliwia - co do zasady - możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 października 2008 r., II UK 61/08, LEX nr 741080; z dnia 10 grudnia 2010 r., II UK 259/10, LEX nr 989175), co nie oznacza, że nie może być wyjątków od tej zasady, uzasadnionych konkretnymi okolicznościami danej sprawy, z których wynika, że mimo takich uwarunkowań praca w gospodarstwie rolnym rodziców była świadczona stale i wymiarze 4 godzin dziennie. Stwierdzenie zaś rozmiaru takiej pracy uzależnione jest od okoliczności faktycznych danego przypadku, a więc nie zależy od sfery prawa, lecz faktów.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie może zatem powstać istotne zagadnienie prawne, skoro ustalenie tych faktów odbywa się za pomocą swobodnej oceny dowodów, w tym doświadczenia życiowego, zasad logicznego rozumowania. Potencjalnie rolą biegłego w sprawie nie jest ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która nie zastępuje dyskrecyjnej władzy sędziego przy sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.